

*Tadeusz Kobierzycki*

Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina  
w Warszawie

The Fryderyk Chopin University of Music  
in Warsaw

**POJĘCIE CHARAKTERU NARODOWEGO  
I PROBLEM CZŁOWIECZEŃSTWA  
(w koncepcji Kazimierza Dąbrowskiego)**

**The Concept of National Character  
and the Problem of Humanity  
(according to Kazimierz Dąbrowski's Theory)**

**Słowa kluczowe:** charakter narodowy, człowieczeństwo, tożsamość społeczna, mechanizmy obronne ego, romantyzm i współczesność, teoria typów wzmożonej pobudliwości psychicznej K. Dąbrowskiego.

**Key words:** national character, humanity, social identity, defence mechanism ego, romanticism and contemporary, theory of psychical over-excitability types of K. Dąbrowski.

**S t r e s z c z e n i e**

Autor przedstawia poglądy Kazimierza Dąbrowskiego na temat charakteru narodowego jako kategorii określającej strukturę i cechy tożsamości jednostkowej i zbiorowej. Polski psychiatra i psychoterapeuta egzystencjalny K. Dąbrowski (1902–1980) wyodrębnił pozytywne i negatywne cechy „charakteru narodowego” Polaków w oparciu o typologię charakterów E. Kretschmera i własną koncepcję typów nadpobudliwości psychicznej. Autor tekstu za pomocą pojęcia „człowieczeństwo” weryfikuje przedstawiane tezy psychologiczne, dochodząc do wniosku, że pojęcie „charakteru narodowego” można zaliczyć do zespołu mechanizmów obronnych ego w takim sensie, jak rozumie je współczesna psychoanaliza.

**A b s t r a c t**

The author introduces Kazimierz Dąbrowski's views on the subject of national character as a category describing the structure and character traits of individual and collective identity. The Polish psychiatrist and existential psychotherapist K. Dąbrowski (1902–1980) distinguishes positive and negative traits of the „national character” of Poles, based on a typology of characters of E. Kretschmer and his own theory of psychical over-excitability types. The author verifies the introduced psychological arguments with the concept of „humanity”, finding that the concept of „national character” can be included into the complex of the ego defence mechanisms, in the way it is understood by contemporary psychoanalysis.

Pani profesor  
Halinie Romanowskiej-Łakomy

## Wstęp

Tekst *O charakterze narodowym Polaków* (ok. 1957–1962), którego autorem jest psychiatra, Kazimierz Dąbrowski (1902–1980), ma swoje korzenie w romantycznej teorii historii, narodu i charakteru. Dobrym kontekstem jego wywodów mogą być uwagi G.W.F. Hegla (1770–1831), wielkiego idealisty niemieckiego, który nadał nowe znaczenie takim kategoriom, jak *Zeitgeist* i *Weltgeist*. Posługiwała się nimi i posługuje nadal w sposób jawny lub ukryty historiozofia XIX i XX wieku. Niemiecka romantyczna teoria charakteru ma swoje szczególne egzemplifikacje w refleksji polskich mistyków, poetów i pisarzy, a także historyków, psychologów lub antropologów kultury. Ten niemiecki koncept, w Polsce przetworzony poprzez judaistyczny i chrześcijański projekt mesjanistyczny, tworzący podstawy dla opisu „charakteru narodowego” Polaków, w XX wieku został uzupełniony o teorie temperamentu oparte na danych psychofizjologii normalnej i patologicznej.

Pojęcie narodu pojawiło się w kulturze europejskiej stosunkowo późno. Proces unaradawiania plemion, rodów, ludów, gmin, miast, księstw trwał niezmiernie długo. Promotorzy dawnej teorii narodu zidentyfikowali np. „naród wybrany”, „naród ludzkości”, „naród osobę”, „naród autonomiczny”, „naród kulturowy”, „naród federalny”, „naród europejski”, „naród samorządny”, „naród prawny”, „naród podbity”, „naród wolny”, „naród mityczny”, „naród bez ziemi”, „naród zjednoczony”, „naród rozproszony” itp. itd. Te pojęcia miały za zadanie określić różnice i granice spajające świadomość i nieświadomość jakiejś wspólnoty.

Uczony z Oxfordu Arnold Toynbee (1889–1975) w swoim 12-tomowym dziele *A Study of History* (1934–1961) zdefiniował naród jako połączenie plemienności i demokracji. Hubertus Duijker i Nico Frijda (1960), uczeni holenderscy, wyodrębnili sześć typów definicji charakteru narodowego, zależnie od przyjmowanych metod badawczych<sup>1</sup>. Charakter narodowy to:

- 1) zbiór cech psychicznych, który wyróżnia ludzi należących do jakiegoś narodu od innych narodów;
- 2) najczęściej występujący typ zachowania w grupie dorosłych członków jakiegoś społeczeństwa;
- 3) system postaw, wartości i przekonań podzielanych przez większość społeczeństwa;
- 4) podstawowa (trwała i ciągła) struktura osobowości ludzi należących do tej samej kultury, oparta na procesach uniformizacji socjalizacji i wychowania;

<sup>1</sup> H. Duijker, N. Frijda, *National Character and National Stereotypes. A trend report prepared for the International Union Scientific Psychology*, Amsterdam 1960, s. 12–36.

5) wyuczone i dziedziczne zachowania kulturowe oraz systemy norm, wartości i celów, którymi posługują się instytucje jakiejś kultury i obecne w ich wytworach;

6) mentalność obecna (wyrażona lub sugerowana) w literaturze, sztuce i filozofii, która funkcjonuje jako „duch” narodu.

Jednym z pierwszych filozofów, który podjął kwestię narodu po II wojnie światowej, był Jose Ortega y Gasset, autor wykładów o narodzie pt. *De Europa meditation quaedam*, wydane w roku 1960 pt. *Meditation de Europa*, a w Polsce jako *Rozmyślenia o Europie* (2006). Analizował on relacje między pojęciem narodu i europejskości w sytuacji, gdy wiele narodów w Europie zniszczono, zagarnięto, zmieniono, uzależniono i podzielono. Nie znalazł jednak nowych kategorii opisu powojennej rzeczywistości Niemiec, pozostając przy mitologicznym („niemieckim”) i terapeutycznym rozumieniu narodu.

Od dawna psychologia historyczna (por. np. Robert Mandrou) czy też historia psychologiczna bada i opisuje rozmaite dziedziny życia społecznego, np. taniec, teatr, magię, obyczaje, zabobony, rodzaje upraw, pieśni ludowych itd. W niniejszym artykule przedstawione zostaną problemy psychologii charakteru narodowego jako fragmentu psychologii historii czy psychologii narodu. Dopóki podmiotem i przedmiotem historii są narody, por. Johann G. Herder (1744–1803) i Leopold von Ranke (1795–1886), badanie ich charakteru jest uzasadnione<sup>2</sup>.

Psychologia historyczna, psychologia wieku, psychologia narodu czy psychologia imperium nie zajmują się badaniem praw, lecz badaniem obrazu i celowości zjawisk psychologicznych występujących w określonym czasie i przestrzeni, gdzie cele całej struktury harmonizują lub dysharmonizują z celami grup i jednostek.

W Polsce rozmaite problemy filozofii narodu w kategoriach teologii omawiali ks. Czesław Bartnik (2001) i ks. Jerzy Lewandowski (1982), a problematykę człowieczeństwa, a w kontekście etyki otwartej (fenomenologicznej, judeo-chrześcijańskiej i buddyjskiej) przedstawiła Halina Romanowska-Łakomy (2001).

### **Natura ludzka, godność, człowieczeństwo**

Problematyka narodu umieszczana jest często na tle problematyki natury ludzkiej, godności i człowieczeństwa. Według Maksa Schelera (1874–1928) człowiek to „przejście” z państwa Boga do państwa przyrody, a zapal wychodzenia ponad siebie, chęć stania się „nadczłowiekiem” czy „Bogiem” leży u podstaw pierwotnego rozumienia człowieczeństwa. Realizacją każdego „ja” i każdego „my” rządzą, przede wszystkim, biologiczna i ekologiczna reprodukcja, psychologiczna kompensacja (A. Adler), sublimacja (S. Freud) i sakralizacja (św. Augustyn, C.G. Jung).

W historii myśli filozoficznej pojęcie człowieczeństwa pierwotnie identyfikowano ze świętością (gr. *hosiotēs*), która jeszcze u Platona była traktowana jako

---

<sup>2</sup> Według O. Spenglera i A.J. Toynbeego podmiotem historii są kultury, według K. Marksa – klasa robotnicza, według Th. Carlyle’a – wybitne jednostki, zaś F. Meinecke uważał, że historia jest pluralnością niepowtarzalnych epok i grup (kolektywów).

cecha stała osobowości. I choć została usunięta z teorii Arystotelesa, przetrwała i trwa do dziś jako kategoria podstawowa chrześcijańskiej sakralnej zasady człowieczeństwa. Została ona uzupełniona przez zasadę humanistyczną, która rozszerzyła dyskurs o człowieku poza dotychczasowe kategorie zbiorowe i indywidualne, poza różnice i granice jego działania i myślenia. Przejawiła się radykalnie w refleksji antropologicznej, poczynając od XVIII wieku, jako „zasada rozumu”.

Historycznie problem ten pojawia się w filozofii jako problem Ideału, Dobra, Jedności, Wspólnoty, Całości, Świętości, Godności itd. Ma on być odpowiedzią na problem Konkretności, Zła, Różnicy, Jednostkowości, Pojedynczości, Świeckości, Własności itd.

Filozoficzny problem człowieczeństwa w filozofii pojawił się już w europejskim renesansie. Jak to już zauważył Nicolase Crypfs, czyli Mikołaj z Kuzy (1401–1464), niektóre pojęcia łączą treści, które tworzą „jedność przeciwieństw” (*coincidentia oppositorum*). Jego zdaniem np. natura ludzka, która istnieje tylko w indywidualiach, jest też składnikiem natury bosko-ludzkiej w Chrystusie (mikrokosmosie). Polacy celebryją taki rodzaj bosko-ludzkiego człowieczeństwa, który łączy to „co najwyższe” z tym „co najniższe” w człowieku i w świecie ludzkim. I nie dostrzegają w tym żadnej sprzeczności. Zasada ta reguluje ich świadome i nieświadome postrzeganie całej rzeczywistości społecznej<sup>3</sup>.

Chrystologiczna zasada człowieczeństwa (jako zasada sakralna) nie została wszędzie zastąpiona przez świecką zasadę *humanitas* ani przez oświeceniową zasadę „rozumu”. Dziś jak od ponad tysiąca lat, w mniemaniu większości Polaków wyznających katolicyzm, świętość jako religijna zasada człowieczeństwa w wersji chrześcijańskiej jest zasadą konieczną i wystarczającą dla mówienia o tym, że w naszej kulturze, w polityce, w życiu jest obecna zasada człowieczeństwa.

Nie przyjęła się w Polsce koncepcja Mikołaja z Kuzy, że możliwe jest zjednoczenie wszystkich ludzi w jednej religii, gdyż istnieje pewna liczba podstawowych zasad moralnych, uznawana intuicyjnie przez wszystkie narody, które przybliżają się do Dekalogu i dwu chrześcijańskich przykazań miłości. Tej idei Polacy wydają się być nadal nieprzychylni, albo nawet niechętni.

---

<sup>3</sup> Według kryteriów natury ludzkiej (człowieczeństwa) opracowany został krótki przegląd koncepcji człowieka w książce Ewy Starzyńskiej-Kościuszko, *Wprowadzenie do filozofii. Filozoficzne koncepcje człowieka*, Warszawa 1999. Należą do nich: godność (G. Pico della Mirandola), duch myślący (Kartezjusz), zwierzęcość (T. Hobbes), antynomiczność – ośrodek między niczym a wszystkim (B. Pascal), paralelizm psychofizyczny (N. de Malebranche), maszyna (J. Offray de La Mettrie), umowa społeczna (J.J. Rousseau), rozum i transcendencja (I. Kant), nirwana (A. Schopenhauer), nadczłowiek (F. Nietzsche), osoba (M. Scheller), ekscentryczna pozycjonalność (H. Plessner), miłość i wolność (E. Fromm), byt dla siebie i byt dla innego (J.P. Sartre), osoba i jednostka (J. Maritain), osoba i wspólnota (E. Mounier), jedyny i bezwzględny wskaźnik ewolucji (P. Teilhard de Chardin) itd.

### Romantyczny kontekst filozoficzny koncepcji charakteru

Zdaniem Hegla, warunkiem prawdziwego charakteru jest istotna treść celów i trwanie przy celu „tak, iż dla jednostki całe jej istnienie utraciłoby sens, gdyby musiała od treści tej odstąpić i zaniechać jej. Taka stałość i substancjalność stanowi zasadniczy motyw charakteru”<sup>4</sup>. Mocami działania jednostkowego są: rodzina, ojczyzna, państwo, kościół, sława, przyjaźń, honor, miłość itd. „Swą rangą różnią się te moce od siebie, ale wszystkie są w sobie rozumne. Zarazem są to też moce duszy ludzkiej, które człowiek, ponieważ jest człowiekiem, powinien uznawać, które powinny nim rządzić i działać”<sup>5</sup>. Są to moce afirmatywne i negatywne, potęgi, które ulokowane są we wnętrzu charakteru. Stanowią one pobudkę do działania, są środkiem wywołującym reakcję, kontrolują pozytywne i negatywne zachowania człowieka.

Mocami działania ogólnego są bogowie, patos i charakter. „W istocie rzeczy wieczyste władcze potęgi tkwią immanentnie w jaźni człowieka; stanowią one substancjalną stronę jego charakteru”<sup>6</sup>. Bogowie to moce kosmiczne, mistyczne i metafizyczne, znane z mitologii, objawień i religii. Patos to święte i rozumne uczucia, których treść jest obecna w jaźni człowieka. Wypełniają one jego duszę, która jest przystępna dla każdego patosu. W jednostkowości charakter jest patosem a totalnością boskością. „Totalnością taką jest człowiek w swej konkretnej duchowości i jej podmiotowości – ludzka totalna indywidualność jako charakter. Bogowie stają się ludzkim patosem, a patos w swym konkretnym działaniu jest ludzkim charakterem”<sup>7</sup>.

Hegel wyróżnia: (1) charakter w sobie, czyli totalną indywidualność, bogactwo, (2) charakter określony, czyli totalność obecną w szczegółowości, (3) charakter w sobie stały, czyli zespalający się z określonością jako z samym sobą, w swoim podmiotowym bycie dla siebie, aby się urzeczywistnić. Bogactwo każdego charakteru musi być zespolone w jeden podmiot. Nie może być czymś rozszczepionym, rozproszonym, mającym lub zmiennie pobudliwym jak np. dzieci, które każdą rzecz biorą do ręki, aby się nią przez chwilę pobawić, ale nie są stałe w swoim charakterze. Charakter przenika całą różnorodną treść duszy ludzkiej, tkwi w niej, wypełnia sobą całą jaźń i nie rozplywa się w tej różnorodności. Charakter „musi w swej totalności celów, dążeń, właściwości i cech charakterystycznych zachować skupioną w sobie i opanowaną podmiotowość”<sup>8</sup>. Charakter ma wymiary estetyczny, etyczny i religijny. Są one w różnym stopniu realizowane i analizowane we współczesnych projektach tworzenia tzw. charakterów narodowych.

<sup>4</sup> G.W.F. Hegel, *Estetyka*, tłum. J. Grabowski i A. Landman, t. I, Warszawa 1964, s. 115.  
Por. G.W.F. Hegel, *Wykłady o estetyce*, Heidelberg 1818; wyd. 2, Berlin 1820.

<sup>5</sup> G.W.F. Hegel, *Estetyka*, s. 355.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 362.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 379.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 382.

### Miejsce i struktura tekstu Kazimierza Dąbrowskiego

Edmund Lewandowski<sup>9</sup> dokonuje licznych porównań pomiędzy charakterem Polaków, Niemców, Rosjan, Żydów i Francuzów, odwołując się do opinii najważniejszych badaczy wypowiadających się na ten temat (ponad 700 nazwisk w indeksie), choć brak w nim nazwiska np. Wincentego Lutosławskiego. Tekst Dąbrowskiego mieści się w studium Lewandowskiego w grupie analiz, definicji i uwag psychologiczno-medycznych (np. E. Brzezicki, H. Drescher, Z. Freud, E. Fromm, C.G. Jung, A. Kamiński, A. Kępiński, E. Kretschmer, A. Munthe, Z. Nęcki, J. Ochorowicz, K. Pospiszyl, H. Radlińska, B. Suchodolski, A. Szymusik, W. Witwicki).

Struktura tekstu K. Dąbrowskiego *O charakterze narodowym Polaków*<sup>10</sup> jest trzyczęściowa: 1) cechy ujemne, 2) cechy pozytywne, 3) uwarunkowania charakteru. Jeżeli spojrzeć na ten podział z punktu widzenia determinant psychologicznych, to część pierwsza może być potraktowana jako „rzędna odcięta” od części drugiej. Razem tworzą one pewną skorelowaną psychologicznie i spójną całość.

Dąbrowski w dużej części powtarza pewne tezy i obserwacje Eugeniusza Brzezickiego (1890–1974), psychiatry z Krakowa, które można znaleźć w inspirowanym typologią Ernsta Kretschmera odkryciu i opisie typu skirtotymicznego, charakteryzującego zachowania większości Polaków<sup>11</sup>. Wprawdzie Dąbrowski odwoływał się także do typologii E. Kretschmera, w tym wypadku jednak przedstawił analizę charakteru narodowego Polaków opierając się na tezach behawioryzmu i neowolucjonizmu.

Podział tekstu na podrozdziały ma charakter raczej pedagogiczny niż psychologiczny czy merytoryczny. Wśród wymienionych znajdują się wszystkie cechy wymieniane w *Etyce* Arystotelesa w grupach nadmiaru niedoboru lub cnót, ale z inną nieco ich konfiguracją. Rzecz jednak zastanawiająca, że wśród tych cech charakteru narodowego Polaków, Dąbrowski nie identyfikuje np. wstydu.

Wybrałem dwa rozdziały z tekstu Dąbrowskiego, ilustrujące metodę i zakres analizy charakteru narodowego Polaków: pierwszy z grupy „negatywnych” – *Nadmierna syntoniczność, nastrojowość, „słomiany ogień”, skłonność do „ognisk*

<sup>9</sup> E. Lewandowski, *Charakter narodowy Polaków i innych*, wyd. 2, Warszawa 2008, ss. 372.

<sup>10</sup> Pierwotny tekst K. Dąbrowskiego, *O charakterze narodowym Polaków* powstał ok. 1957–1962 r. Po raz pierwszy został opublikowany przeze mnie w stanie wojennym w kwartalniku „Zdrowie Psychiczne” 1981, nr 2–3, w numerze poświęconym Autorowi. Po śmierci K. Dąbrowskiego (26 listopada 1980 r.) ukazał się też w zeszycie pamiątkowym. Tu odwołuję się do wersji nieco skróconej, opublikowanej 11 lat później w miesięczniku „Regiony” 1992, z. 19, nr 1, s. 106–129.

<sup>11</sup> E. Brzezicki, *O potrzebie rozszerzenia typologii Kretschmera*, „Życie Naukowe”, t. I, 1946, nr 5; idem, *Typ psychofizyczne na ziemiach polskich i ich reakcje duchowe*, „Przegląd Lekarski” 1947, z. 7; idem, *Histeria a skirtotymia*, „Przegląd Lekarski”, seria 2, 1970, nr 4.

uporu” (s. 106–108) i ostatni z grupy „pozytywnych” – *Uzdolnienia* (s. 127–128). Uwaga, która narzuca się w odniesieniu do pierwszego rozdziału, jest taka, że cały tekst ma coś wspólnego, pomijając zakres badań i proporcje, z *Wesen und Formen der Sympathie* (1923) Maksa Schelera. Nie ma tam pojęcia charakteru, jest za to pojęcie „wyrazu” (*Ausdruck*) oraz narodu (*Nation, Volk*), ludzkości (*Menschheit*) jako indywiduum historycznego, zbiorowego, masy itp.

A oto pełny układ tekstu K. Dąbrowskiego (1992):

A. O niektórych ujemnych cechach charakteru polskiego

1) Nadmierna syntoniczność, nastrojowość, „słomiany ogień”, skłonność do „ognisk uporu”

2) Lekkomysłność i powierzchowność

3) Personalizm

4) Klikowość

5) Prywata i warcholstwo

6) Tolerancja bezkarności

7) Słabe i jednostronne uzdolnienia organizacyjne

8) Brak ciągłości wysiłku, umysłowego

9) Kult niekompetencji

10) Brak dbałości o ludzi wartościowych

11) Egocentryzm

12) Brak właściwej oceny siebie i podkreślanie dbałości o stronę zewnętrzną.

B. Właściwości pozytywne charakteru polskiego

1) Skłonności do idealizowania, romantyzm, mistycyzm

2) Odwaga i bohaterstwo

3) Łagodność, humanitaryzm, wspaniałomyślność, brak okrucieństwa

4) Prawdomówność, postawa „tak za tak” i „nie za nie”, wierność i dotrzymywanie zobowiązań

5) Gościnność

6) Upór i nerwowość

7) Poczucie niezależności i wolności, indywidualizm<sup>12</sup>

8) Uzdolnienia

C. Uwarunkowania podstawowych cech charakterologicznych Polaków.

<sup>12</sup> J. Ochorowicz uważał, że nie jest to indywidualizm, ale „osobnictwo”, niechęć do działania wspólnego, długotrwałego, zorganizowanego i kierowanego przez jedną osobę. „Polacy znoszą tylko krótkotrwałe związki, jak konfederacje, zjazdy, porwania niewiast, kuligi itp. Nie ma wśród nich solidarności na co dzień, którą znają Żydzi” – cyt. za: E. Lewandowski, op. cit., s. 177.

### **Założenia koncepcji „charakteru narodowego” Dąbrowskiego**

Postulat szerokiego uwzględniania czynników fizjologicznych w teorii charakteru, dotychczas traktowanych odrębnie, połączył wysunął F. Jordan (1890). Podobnie A. F. Shand (1914) akcentował konieczność powiązania pojęcia charakteru z czynnikami somatycznymi. E. Kretschmer (1926) uznał natomiast, że charakter jest zależny od konstytucji cielesnej. Teoria charakteru narodowego w teorii Dąbrowskiego ma swoje psychofizjologiczne korzenie w niektórych twierdzeniach neoewolucjonizmu H. J. Jacksona (1884) i J. Mazurkiewicza (1905, 1950).

Kazimierz Dąbrowski nie oddziela temperamentu od charakteru, wskazując na jego podstawy psychofizjologiczne lub psychoneurologiczne. Wprowadzam to rozróżnienie dla jasności własnego wywodu. Staram się podkreślić, że niektóre łączne twierdzenia psychofizjologii, socjologii czy psychologii charakteru mogą być przyjęte jako twierdzenia możliwe do skorelowania lub realnie korelatywne. Nie są to jednak twierdzenia zupełne i bardzo pewne.

Pojęcie temperamentu już w starożytności, np. u Hipokratesa, było implantowane do teorii charakteru. Ten rodzaj połączenia – na zasadzie „styczności” pojęciowej z zakresu psychoneurologii i behawioryzmu – jest stosowany także dzisiaj w większości teorii charakteru. Metoda dopasowywania temperamentu do charakteru, dowolnych cech do określonego wzorca, w nauce jest podstawą do formułowania jakiejś hipotezy. Wyniki badań nie mogą być jednak traktowane jako fakt empiryczny czy naukowy, a tylko jako pewien model klasyfikacji cech podobnego rodzaju.

### **Pięcioczynnikowy model reaktywny „temperamentu polskiego”**

Kazimierz Dąbrowski opisuje charakter narodowy Polaków, łącząc twierdzenia na temat temperamentu, tj. biologicznych podstaw zachowania, który ma w jego teorii pięć wymiarów z wielowymiarowym indeksem cech charakteru, który odnosi się do zachowań indywidualnych i społecznych. Jest to koncepcja metaforyczna. Nie wiemy przecież, w jaki sposób to co psychologiczne zamienia się w to co biologiczne i odwrotnie, czyli jak to co biologiczne staje się psychologiczne.

Opisy Dąbrowskiego są kombinacją podejścia wariabilistycznego i substancjalnego, esencjalnego i egzystencjalnego. W swojej koncepcji zakłada, że człowiek poznaje rzeczywistość za pomocą pięciu podstawowych percepcji: zmysłowej, ruchowej, wyobrażeniowej, uczuciowej i intelektualnej. Każda z tych percepcji (w języku psychofizjologii – kanałów, zdolności itd.) może być ośrodkiem konfiguracji pozostałych rodzajów zachowania i charakterów.

Dąbrowski ośrodki psychoneurologiczne konkretnego organizmu ludzkiego identyfikuje z pojęciem pobudliwości (nadpobudliwości lub wzmoczonej pobudliwości psychicznej czy psychofizycznej) i zakłada, że strukturalizują one poznanie i zachowanie człowieka. W takim modelu diagnozuje psychofizjologiczne podstawy charakteru Polaków:

- pobudliwość sensualna (znaczna)
- pobudliwość psychoruchowa (znaczna)
- pobudliwość wyobrażeniowa (znaczna)
- pobudliwość afektywna (przede wszystkim)
- pobudliwość intelektualna (słaba i K. Dąbrowski w swojej analizie jej nie wymienia).

### **Opis psychologicznego algorytmu myślenia Polaków**

Kazimierz Dąbrowski, chcąc zdiagnozować typ myślenia Polaków, odwołuje się do pojęcia rozumowania aglutynacyjnego, które opisał Constantin von Monakov (1853–1930), neurolog pochodzenia rosyjskiego, profesor Uniwersytetu w Zurychu.

Aglutynacyjny model myślenia oznacza: krytyczność (małą), przekonaniowość (dużą), argumenty (niedostateczne), argumentację (niedostateczną).

Podstawy emocjonalne myślenia Polaków są dynamiczne, co oznacza: niecierpliwość (dużą), zapalczliwość (stałą), śpieszenie się (stałe), ruchliwość (znaczna), hamowanie (słabe).

Podstawy zmysłowe myślenia Polaków są słabe, co oznacza, że wrażenia są ograniczone i powierzchowne.

Podstawy wyobrażeniowe myślenia Polaków są jednostronne, co oznacza: wyobraźnię ograniczoną i „własną” (zmyślanie).

Podstawy wolitywne myślenia Polaków są deficytowe, co oznacza: wolę (niepełną, silnie zidentyfikowaną z niepokojem), decyzje podejmowane zbyt szybko lub zbyt późno i chęć szybkiego „pozbycia się decyzji”.

Podstawy behawioralne myślenia Polaków są silnie sprzężone, co oznacza: „myślenie w czasie działania”, „myślenie po działaniu”, przejście od postawy „zdaże mi się” do postawy „mam przekonanie” lub „wiem”.

### **Reaktywny model zachowania**

K. Dąbrowski zachowanie Polaków charakteryzuje następująco: „Bodźce, które powinny za każdym razem wywołać analizę nowej sytuacji, wywołują krótkie schematyczne powiązania, kształtują się drogą najprostszą i już skanalizowaną, powodują niejako społeczną reakcję skurczową, niejako psychiczny stan »tężcowy«, w którym postawa »nie« nie ma żadnej argumentacji analitycznej i syntetycznej, ale opiera się na pamięci afektywnej i na schematycznych, bardzo ogólnych sprzężeniach bodźców i reakcji. Jest to jakby odruch prosty przy zamknięciu, zahamowaniu odruchów złożonych czy – dalej – rozumowania dowolnego. Ten stan zahamowania i prymitywizm reakcji może przejść w pewnych okolicznościach w fazę wybuchu odhamowania, w których rozumowanie dyskursywne odgrywa bardzo małą rolę. Obie postawy – zarówno pobudliwość, jak i zahamowania, zarówno podatność na wpływy, nastrojowość, jak i zamknięcia na oddziaływanie

nastrojów – są wyrazem paradoksalnej biegunowej osobowości, łączącej cyklotymiczność z komponentą schizotymiczną. Pierwsza postawa jest bardziej charakterystyczna dla ludności miejskiej, druga dla ludności wiejskiej”<sup>13</sup>.

### **Niektóre determinanty emocjonalne i ich ekspresje behawioralne**

Jak wiadomo K. Dąbrowski był studentem Eduarda Claparede’a, którego asystentem był Jean Piaget (widziałem wpis w indeksie Dąbrowskiego zrobiony przez Piageta z zajęć u Claparede’a). Piaget zajmował się teorią umysłu. Claparede chciał, żeby Dąbrowski zajmował się teorią uczuć. I tak się stało. Dąbrowski rozwijał założenia P. Boveta i połączył je z neoewolucjonizmem, m.in. z teorią J. Mazurkiewicza. Był przekonany, że uczucia są sterownikami rozwoju osobowości i zbiorowości. To stanowisko rozwijał do końca swojego życia.

### **Impulsywna nastrojowość (wrażliwość i urażliwość)**

Nastrój jest „stanem uczuciowym”, który towarzyszy indywidualnym i zbiorowym percepcjom, myśleniu i działaniu przez dłuższy okres. Jest to „zabarwienie emocjonalne” wszystkich procesów psychicznych – dodatnie (np. przyjemność i zadowolenie) i ujemne (np. przykrość i niezadowolenie).

Zakres zmian nastroju, związany ze stanem fizjologicznym organizmu ludzkiego, nie przekracza granic płytkiej depresji (subdepresji) i płytkiej ekscytacji (hipomanii lub automanii) albo megalomanii i mitomanii skomponowanej z silnym deficytem działań realnych. Większe obniżenie nastroju to hypothyimia. Zwiększenie nastroju to hyperthyimia. Obydwa typy nastroju są składnikami stanu maniakalnego (euforycznego). Kiedy znaczne i nawracające wahania nastroju są niezależne od czynników zewnętrznych, stają się przejawem temperamentu i należą do charakteru cyklotymicznego. Taką „nadmierną nastrojowość” rejestruje u Polaków K. Dąbrowski.

### **Emocjonalna syntonia (przylepność i naduprzejmość)**

Pojęcie syntonii wprowadził do nauki psychiatra szwajcarski Eugen Bleuler (1857–1939) na oznaczenie dyspozycji charakteru do harmonijnego i współbrzmiącego stosunku do innych. Oznacza to, że człowiek jest dobronaduszny i łatwo nawiązuje kontakty z innymi. Jednak cechą charakteru narodowego Polaków jest nadmierna syntoniczność, tj. zachowania zbyt przyjacielskie, zbyt towarzyskie, skłonność do zbytniego „przyklejania” się do innych.

Ernst Kretschmer (1888–1964) połączył pojęcie syntonii z pykniczną budową ciała i cyklotymią, dla której charakterystyczna jest częstsza zapadalność na psychozę maniakalno-depresyjną. Syntoniczne i cykliczne, zbiorowe i indywidualne stany ekstazy i euforii pomieszane ze stanami melancholii i smutku są obserwo-

<sup>13</sup> K. Dąbrowski, op.cit., s. 108.

wane u Polaków w zbiorowych i indywidualnych zachowaniach dość często. Temperament (lub charakter)cyklotymiczny charakteryzuje się nadmiarem ekstrawersji (orientacja na zewnątrz) i niedoborem introwersji (orientacja do wewnątrz).

### **Emocjonalna kompensacja (uczucia przed myśleniem)**

Psychologiczne definiowanie charakteru narodowego obejmuje procedury (procesy) sublimacji i desublimacji, kompensacji i dekompensacji, sakralizacji i desakralizacji. Zjawiska te opisywane są zgodnie z założeniami behawioryzmu i psychoanalizy, psychologii głębi i personalizmu, dzięki wielopoziomowemu i wielopłaszczyznowemu opisowi rozwoju osobowości.

Za najważniejszy czynnik formatywny uznaje Dąbrowski uczucia, wykazując w swojej koncepcji ich podstawowe znaczenie dla rozwoju osobowego: „Wiemy z doświadczeń [w zakresie] fizjologii układu nerwowego oraz z psychologii i socjologii, że sterowanie naszego postępowania jest prawie z reguły sterowaniem uczuciowym. Sterowanie to może wykonać bądź uczuciowość prymitywna, niekontrolowana, niesprzężona ani z czynnościami analizy psychologicznej i logicznej, ani z pogłębioną czynnością syntezy, bądź też może je sprawować uczuciowość sprzężona, pogłębiona, wypracowana w swojej wyższej formie, tzn. uczuciowość wyższego poziomu”<sup>14</sup>.

Przyjęcie założenia o sterowniczej roli uczuć w rozwoju osobowości prowadzi Dąbrowskiego do przekonania, że osoby uczuciowe są wyróżnione, lepsze, bardziej ucłowieczone, wrażliwsze, niemal idealne, choć tkwią stale w kryzysach lub je wytwarzają. Jego zdaniem takie reakcje reprezentują człowieczeństwo (np. Odezwa do Psychoneurotyków lub Przesłanie do Nadwrażliwych). Związanie tego założenia z opisem charakteru narodowego Polaków nadaje mu mimo wad, charakter elitarny, wyższościowy<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 107.

<sup>15</sup> Uzasadnienie psychofizjologiczne tego stanowiska znajdują w takim pozytywnym opisie działania dynamizmów prelogicznych w koncepcji Jana Mazurkiewicza: „W życiu człowieka, narodów i ludzkości dynamizm prelogiczny odgrywa zatem olbrzymią rolę, nie tylko jako przejściowy okres, prowadzący do ewolucji dynamizmów myślenia logicznego, ale w szczytowym okresie rozwoju psychicznego jako czynnik współpracujący z dynamizmem myślenia logicznego, zaopatrujący go zarówno w żywą, wielką siłę swych ekskluzywnych nastawień uczuciowych, jak i w tę wolność, swobodę wiązania myśli, które w krańcowych przypadkach myślenia prelogicznego dochodzi wprawdzie do wiązania »wszystkiego ze wszystkim« nie liczącego się z prawami przyrody i myślenia logicznego, ale w przypadkach należytej synergii z dynamizmem myślenia logicznego ułatwia ostatniemu wyjście z utartego szablonu myślowego, umożliwia twórczość prawdziwą” – J. Mazurkiewicz, *Wstęp do psychofizjologii normalnej (ewolucja aktywności koroowo-psychicznej)*, t. 1, Warszawa 1950, s. 98. Ten mechanizm byłby chyba odpowiedzialny za wskazywane przez Dąbrowskiego i zauważalne przez innych „szerokie talenty” Polaków.

### **Emocjonalna zmienność (przeładowanie i irracja)**

Dąbrowski w sposób rzetelny rejestruje emocjonalne nadmiary i deficyty charakteru narodowego Polaków: „Najczęściej, niestety, sterują nami uczucia prymitywne lub ma miejsce labilność, zmienność udziału z jednej strony uczuć wyższych, a z drugiej prymitywnych. Prymitywna afektywność szybkości decyzji i jej realizacja powodują łatwość irracji danego stanu uczuciowego na inne, a w tym na czynności umysłowe. Szybko powstające bodźce, łatwość irracji, przeładowanie i nieuporządkowanie zbiorników »energii uczuciowej«, powodują ich łatwe rozładowanie w formach często niewłaściwych, nie przemyślanych, często drugorzędnych i nieistotnych. Właściwość ta [...] jest związana ze znaczną wrażliwością psychiczną ogólną, a specjalnie sensualną, wyobraźniową, emocjonalną i ruchową”<sup>16</sup>.

### **Emocjonalna eksplozywność (zapalność i labilność)**

Negatywny opis działania emocjonalnych składników charakteru narodowego Polaków nie prowadzi Dąbrowskiego do jego odrzucenia i tworzenia projektów jego naprawy. Autor jest nim zafascynowany. Jako psychiatra widzi w deficytach charakteru przede wszystkim reakcje kompensacyjne, i dlatego je etycznie (terapeutycznie) usprawiedliwia: „Zachodzi więc łatwość poddawania się różnokierunkowym bodźcom, zmienność i wybuchowość w działaniu. Jest to właśnie dość typowa dla Polaków postawa »słomianego ognia«”<sup>17</sup>.

### **Emocjonalna nieufność (podejrzliwość i upór)**

Zdaniem Dąbrowskiego bardzo charakterystyczne dla charakteru Polaków jest to, co stanowi drugi biegun ich temperamentu, a więc wobec tendencji do wybuchu – upór, podejrzliwość, brak ufności. „Zbyt silne i zbyt szybko rosnące napięcia nie były i nie są właściwie spożytkowane, wyrażają często grę przypadków”<sup>18</sup>.

### **Emocjonalne antynomie w myśleniu (koło zaprzeczeń i potwierżeń)**

K. Dąbrowski wskazuje, że zjawiska irracji emocjonalnej współistnieją u Polaków z wytwarzaniem reakcji i postaw biegunowo przeciwnych do kierunku oddziaływania. Myślenie jest zaprzeczone, co zamienia „tak” na „nie” i „nie” na „tak”. Choć nieco dalej chwali Polaków, że biorą „tak za tak i nie za nie”.

Wzorcowym zachowaniem opartym na wzorze aglutynacyjnego rozumowania posługiwał się polski prezydent, który je zrytualizował w powiedzeniu „jestem za, a nawet przeciw”. Można przyjąć, że także dziś tendencja do podwójnych zaprzeczeń zawiera silną komponentą myślenia aglutynacyjnego Polaków.

<sup>16</sup> K. Dąbrowski, op. cit., s. 107.

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> Ibidem.

### „Wiejski syndrom” charakteru

Dwa podsystemy emocjonalne, miejski i wiejski, decydują o kształcie emocjonalnym charakteru narodowego. W mieście jest on funkcjonalny głównie dzięki industrializacji, komunikacji i demokracji (przedsiębiorczość, ruchliwość, wymiana, szybkość, alternatywność itd.). Inaczej jest na wsi, gdzie poziom industrializacji jest ograniczony, system komunikacji oparty na hierarchicznym, feudalnym modelu przekazywania informacji „od ucha do ucha”.

System komunikacji wiejskiej w Polsce znacznie hamuje rozwój funkcjonalnej komunikacji społecznej i nadaje jej charakter pseudopoufności, która skutecznie podtrzymuje tradycyjną charakterystykę „spójności narodowej”, opartej na dominancie emocjonalnej, moralnej i religijnej, zamiast np. na dominancie technicznej, naukowej i demokratycznej.

Zespół cech charakteru narodowego Polaków, do których K. Dąbrowski zalicza syndrom „wiejski”, ujawnia się jako stała i sztywna tendencja do nieufności, oporu i uporu. Autor tak to usprawiedliwia: „Doświadczenia najczęściej o przykrym charakterze, pogłębione wymienionymi właściwościami typologicznymi, wywołały postawę nieufności i oporu w stosunku do zmian pozytywnych, jak i negatywnych, do argumentacji słusznej, jak i niesłusznej, a więc do wszelkich »nowinek« i reform kulturalnych, społecznych, gospodarczych, społecznych”<sup>19</sup>.

„Wiejski” syndrom charakteru narodowego Polaków ma proveniencję szlachecką i chłopską. Kształtowało go przymusowe, psychologiczne przywiązanie do miejsca urodzenia, zamieszkania i pracy. Wielowiekowa rytualizacja zachowań związanych z osiadłym trybem życia, sztywnością obyczajów i tradycji i wykonywanego zawodu spowodowała małą zdolność do zmian charakterologicznych Polaków, słabą ruchliwość rodzinną i zawodową. Wiejski syndrom charakteru narodowego Polaków naznaczony jest silną tendencją do pseudohierarchizacji, która patologizuje lub blokuje demokratyczne relacje społeczne<sup>20</sup>. „Miasto, twór prawny, czyni ze swych mieszkańców *politeis* i czyni *politeis* również bogów. Przypisuje im status prawny i czyni ich najwyższymi członkami ciała politycznego. Dlatego prawo miasta posiada dwie sfery: sakralną i świecką”<sup>21</sup>. W narodzie wiejskim w Polsce większą rolę odgrywa sfera sakralna, a nie świecka. Podobne są w tym zakresie „katolicka” Polska i „prawosławna” Grecja.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Zauważył to Julian Kaliszewski, którego cytuje J. Ochorowicz: „Polacy są narodem na wskroś arystokratycznym, ale w najgorszym znaczeniu tego wyrazu; a kolebcza ich mądrość jeszcze by mogli wydać prawdziwych filozofów. Wszyscy u nich gardzą wszystkimi, jeżeli tylko są od nich wyżej w drabinie społecznej postawieni. Magnat gardzi szlachcicem, szlachcic mieszczuchem, mieszczuch wiejskim gospodarzem, ten parobkiem, parobek pastuchem, a pastuch Żydem”. Polska równość to fikcja: „Uderzmy się w piersi, czy tak nie jest? A porównywiają równość amerykańską lub francuską, rozważmy, jak daleko nam jeszcze do prawdziwej równości” – J. Ochorowicz, *O polskim charakterze...*, s. 65. Dziś jest nieco lepiej, ale tylko nieco.

<sup>21</sup> J. Ortega y Gasset, *Rozmyślania o Europie*, tłum. H. Woźniakowski, Warszawa 2006, s. 58.

Rozpoznanie algorytmu zachowania zbiorowego pozwala prowadzić politykę wychowawczą wobec danej zbiorowości. Jej głównym czynnikiem w przypadku charakteru narodowego jest przede wszystkim coś, co można określić jako politykę emocjonalną. W opisie charakteru narodowego Polaków K. Dąbrowski składniki emocjonalne stawia na pierwszym miejscu. A więc w Polsce polityka emocjonalna jest ważniejsza niż polityka ekonomiczna.

### **Polityka emocjonalna Polaków wobec siebie i innych wobec Polaków**

Platon w swoich dialogach krytycznie opisywał tych, którzy odwołując się do argumentów emocjonalnych, nacechowanych silnie pozytywnymi lub negatywnymi przymiotnikami, sterowali zachowaniem ludu (gr. *demos*) i dlatego nazywani byli demagogami.

W przekonaniu Dąbrowskiego emocje są głównym czynnikiem i składnikiem charakteru, a więc kto zarządza emocjami, zarządza jednostkami i grupami, zarządza „charakterem narodowym”. Wiedział o tym dobrze K. Dąbrowski, który pisał, że skrajne reakcje emocjonalne Polaków „są przedmiotem celowej akcji czynników demagogicznych, które świadome tej właściwości polskiego charakteru prowadzą swoją politykę, szkodliwą dla naszej kultury. W naszej historii oraz w codziennym życiu mieliśmy i mamy nieustannie do czynienia ze zjawiskiem wykorzystywania napięć jednostkowych i grupowych dla działania w kierunku niepożądanym dla danej jednostki i grupy”<sup>22</sup>.

Nie jest jasne, dlaczego K. Dąbrowski, który miał doświadczenia europejskie (studia i staże), jak też amerykańskie i kanadyjskie (staże i praca), dość łatwo usprawiedliwiał irracjonalne zachowania Polaków. Uważał, że jako naród mieliśmy „przez wieki” do czynienia z silną presją wzorców zachowań, które płynęły do Polaków od zaborców. Nie badał, dlaczego podobne impulsy nie trafiały od Polaków do zaborców. Być może nie był w stanie oderwać się intelektualnie i emocjonalnie od „syndromu postkolonialnego”, który jako perspektywa interpretacji zachowań jest obecny w jego koncepcji. Dąbrowski twierdził, że „wobec zawodów, przykrych doświadczeń, kłamliwej i pozornej argumentacji przekazywanej pokoleniom następują przy nowych doświadczeniach, mogących mieć pozytywne skutki, sprzężenia aglutynacyjne”<sup>23</sup>. Dlaczego jednak dominują sprzężenia pozytywne, nie jest jasne. Jest dość oczywiste, że polityka emocjonalna irracjonalizuje zachowania zbiorowe, choć odgrywa zasadniczą rolę w ich kreowaniu, obok polityki ekonomicznej, która je w większym stopniu racjonalizuje<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> K. Dąbrowski, op. cit., s. 107.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 107–108.

<sup>24</sup> Potwierdzeniem spostrzeżeń Dąbrowskiego na temat wielkiej roli polityki emocjonalnej wobec Polaków i Polaków między sobą były pierwsze głosy w dyskusji nad tym tekstem, która toczyła się podczas konferencji „Człowiek i człowieczeństwo” 24 czerwca 2008 r. w Olsztynie.

Nie każde myślenie staje się negatywne pod wpływem zbiorowych emocji. Jeżeli sprzężenia intelektualno-emocjonalne mogą mieć istotne znaczenie, to chyba nie mogą jednak zmieniać samych podstaw myślenia. Gdyż inaczej podobne zmiany musieliby wykazywać ci, którzy przez długi czas oddziaływali na myślenie Polaków, np. Rosjanie, Austriacy albo Prusacy. A tego nie obserwujemy.

Dlaczego sprzężenia aglutynacyjne dotyczą tylko Polaków, a nie przedstawicieli obcych kultur, którzy są aktywnymi elementami tego sprzężenia, np. sąsiednich narodów? Dlaczego takie zmiany nie dotyczą np. Greków, Żydów, Cyganów, Turków, Ormian, Finów, czy Czechów, a więc narodów, które były poddane podobnej polityce emocjonalnej i to nawet czasem bardziej okrutnej?

### **Dwa atuty „polskiego charakteru” (uroda i uzdolnienia)**

Zadano mi niegdyś pytanie, jakie są dwie cechy główne różnicujące pozytywnie Polaków, na które mógłbym wskazać po 60 latach swojego życia wśród Polaków i jako Polak, na podstawie wrywkowej obserwacji, przygodnych spotkań z przedstawicielami innych narodów oraz studiów, lektur, programów ukazujących kulturę innych ludów świata. Odpowiedziałbym, że są to: (1) w zakresie cech cielesnych – niestereotypowa uroda, nieświadomy wdzięk i (2) w zakresie cech umysłowych – impulsywny talent do podejmowania z powodzeniem trudnych zajęć, mimo braku odpowiedniego wykształcenia, warunków technicznych, ekonomicznych i egzystencjalnych. To jest coś, co nas jako Polaków na krótką metę ratuje, ale na dłuższą – gubi.

Jako Polacy jesteśmy wykorzystywani w różnych projektach międzynarodowych, głównie jako „obiekty dekoracyjne”, a w projektach naukowych nigdy nie jesteśmy dopuszczani do kierowniczych funkcji z powodu gigantycznego braku talentu organizacyjnego, który nasze genialne pomysły i błyskotliwy dobry start zamienia w spektakularne niepowodzenie.

Niemal wszystkie cechy, które K. Dąbrowski wymienił w grupie cech pozytywnych, takie jak: idealizm, romantyzm, mistycyzm, odwagę, bohaterstwo, łagodność, humanitaryzm, wspaniałomyślność, brak okrucieństwa, prawdomówność, postawę tak za tak nie za nie, wierność, dotrzymywanie zobowiązań, gościnność, upór, nerwowość, poczucie niezależności, poczucie wolności, indywidualizm, wszechstronne uzdolnienia (oprócz organizacyjnych) – bez trudu znalazłbym u innych narodów, które je sobie, w takim lub innym stopniu, przypisują. I nie wiem, czy dziś mógłbym uznać za pozytywne, np. demonstracyjny mistycyzm, romantyzm, nerwowość czy indywidualizm. Z pewnością są to odciski charakterologiczne

---

Pewna młoda kobieta, która przedstawiła się jako Rosjanka, twierdziła, że niebezpieczne jest samo używanie terminu „charakter narodowy Polaków” itp., druga dyskutantka sugerowała, że składnikiem „charakteru narodowego Polaków” jest antysemityzm. Siedzący w pierwszym rzędzie mężczyzna w wieku średnim nieustannie wybuchał śmiechem. Taki trójkąt emocjonalny tworzy się zwykle w sytuacji stresu emocjonalno-intelektualnego. Kiedy cenzura jest zdejmowana z uznawanych za tabu problemów i pojęć, musi pojawić się fala wybuchów emocjonalnych.

wyniesione z procedury odczłowieczania Polaków, zracjonalizowane i przerobione na psychologiczne „pozytywy”. Cechy pozytywne najwyraźniej ujawniają się wobec „obcych”, a cechy negatywne głównie wobec „swoich”. Polacy mają więc dwa charaktery, jeden „zewnątrzny”, drugi „wewnętrzny”, jeden jest obronny i ozdobny (zracjonalizowany i zsakralizowany) drugi podstawowy i ukryty (stłumiony i zamaskowany), który ustala się w domach bez łazienek, na wsiach bez kanalizacji, w miastach bez równych dróg, w szkołach bez Internetu, w pociągach, które zawsze się spóźniają, w przepisach, których w całości nikt nie zna, i w produkcji tych przepisów, jako przymusu reprodukcji opresji wobec swoich, w zbiorowym alkoholizmie i alkoholizacji (analogia do psychoanalizy), które są główną „chorobą narodową” Polaków i ich główną „narodową metodą leczniczą” itp. itd.

Polacy są w większości urodziwi i utalentowani, ale właśnie dlatego wielu ludzi utalentowanych nie znajduje tu zatrudnienia i uznania: „stąd [...] utrata wielu czołowych talentów w różnych dziedzinach nauki i sztuki na korzyść krajów, które umiały te talenty docenić i zorganizować im odpowiednie warunki rozwoju”<sup>25</sup>. Dąbrowski pisał tu też o sobie, gdyż jego teoria podtrzymywana w USA i Kanadzie, w Polsce nadal nie jest znana i studiowana. Stać było Massachusetts Institute of Technology na roczny kurs w zakresie teorii twórczości oparty na jego teorii, w Polsce za to grobowa cisza. Na szczęście każdy może wpisać w wyszukiwarkę hasła: „Kazimierz Dąbrowski” lub „positive disintegration” i od Amerykanów lub Kanadyjczyków dowie się, o kogo i co chodzi.

### **Kilka uwag o rozumieniu pojęcia „człowieczeństwo”**

Twórca antropologii filozoficznej, Max Scheler, uznał, że aby dobrze określić różnice między ludźmi, trzeba znaleźć jakąś zasadę, które je połączy. Przypomniał więc opinię Ernsta Haeckla, że bez takiej zasady równie dobrze można by traktować np. Wedów na Cejlonie i Akkaów Afryce jako odrębne „autentyczne gatunki”. Scheler znalazł kryterium jedności *homo naturalis* w idei praw człowieka i rozumu ludzkiego (np. w pozytywizmie), ale sam uważał, że nie istnieje żadna naturalna jedność człowieka w odniesieniu do innych ludzi i zwierząt. Taka jedność może być, jego zdaniem, tylko w odniesieniu człowieka do Boga.

Powrót do zasady sakralnej w definiowaniu antropologicznej zasady człowieczeństwa jest u Schelera dość tradycyjny. Naród jest jeden, bo ludźmi rządzi jedna osoba dominująca (np. król) lub wybieralna (np. prezydent). Rasy stanowią jedną ludzkość dlatego, że o osobie Boga myślimy jak o opiece i piastunie wszystkich ludzi. Człowieczeństwo jako zasada sakralna zostaje nieco mniej hierarchicznie interpretowana w koncepcji C. G. Junga jako zasada archetypalna.

Od czasów Artura Schopenhauera przyjmuje się założenie, że zasada człowieczeństwa polega wyłącznie na tym, że człowiek umie wyłączyć swój instynkt walki

<sup>25</sup> K. Dąbrowski, op. cit., s. 128.

o zachowanie życia jednostki i gatunku na korzyść kulturowego narzędzia, języka, pojęć itd., a dalej dzięki „umózwgowieniu” człowieka. Na gruncie teorii Dąbrowskiego jest podobnie – człowieczeństwo to proces i stan osobowości, która realizuje się w rozwiniętym społeczeństwie demokratycznym i w każdym innym systemie społecznym, który tych standardów nie spełnia, np. w społeczeństwie feudalnym, gdzie obowiązywała zasada świętości.

### **Człowieczeństwo jako wymiar duszy ludzkiej i demokracji**

Dochodzenie do człowieczeństwa (uczłowieczanie jednostki i narodu) można by określić, idąc za A. Toynbeem, jako proces przechodzenia od plemienności do demokracji. Polacy jako wspólnota narodowa mieli z demokracją w przeszłości i mają nadal gigantyczne kłopoty. Odruchy plemienne, ich sakralizacja w formach zachowania zbiorowego (przez 44 lata systemu komunistycznego, ale i przez tysiąclecie kościelnego), blokują rozwój liberalnej zasady człowieczeństwa.

Typowo polska preferencja zasady świętości, zidentyfikowana z zasadą człowieczeństwa, znalazła niedawno swój wyraz w koncepcji Haliny Romanowskiej-Łakomy. Autorka, profesor Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, odnawia linię i ducha filozofii polskiej opartej na sakralnych ideach judaizmu i chrześcijaństwa, ale rozszerza je o pewne idee buddyzmu. Formalnie i treściowo nawiązuje do teorii mistycznej Wincentego Lutosławskiego (2005). *Droga do człowieczeństwa* (2001) to dzieło z pogranicza filozofii, psychologii i pedagogiki mistycznej.

Podejście do zasady człowieczeństwa, jakie prezentuje Halina Romanowska-Łakomy, może być zaskakujące, zważywszy, że jej ojciec, Julian Romanowski (1898–1991), logik, asystent Kazimierza Twardowskiego, wywodził się ze szkoły analitycznej, która powstała i rozwinęła się w okresie międzywojennym na Uniwersytecie we Lwowie. Należałoby się więc spodziewać nie tyle odnawiania czy rozwijania mistycznej zasady człowieczeństwa (zasady świętości), ale także demokratycznej, analitycznej teorii człowieczeństwa.

Tekst Haliny Romanowskiej-Łakomy jest wyrazem stale aktywnego w twórczości filozoficznej Polaków pogranicznego etosu, który bierze się z „ducha mistyków pogranicza”. W twórczości przejawia się on np. w częstym używaniu wyrażen typu „inter-” czy „trans-”. W takim ujęciu człowieczeństwo jest czymś, co można odczytywać jako wymiar „transhumanistyczny”, jako konglomerat wymiarów pionowych i poziomych działań ludzkich, poddanych w tym opracowaniu mistycznej, a chciałoby się powiedzieć – ekologicznej „zasadzie świętości”<sup>26</sup>.

Aby zrównoważyć dominującą w Polsce religijną lub etyczną zasadę świętości przez humanistyczną zasadę człowieczeństwa, konieczne jest uwzględnienie zasa-

---

<sup>26</sup> Problemy, jakie podejmuje H. Romanowska-Łakomy, są następujące: egzystencjalne problemy psychiki, filozoficzna struktura osobowa jako źródło refleksyjnego istnienia, egzystencjalne

dy demokratycznej. Niewykluczone, że aby zmienić charakter narodu Polaków, trzeba na nowo opisać relacje pomiędzy świętością i demokracją jako składnikami osobowości i wspólnot, które w Polsce od wieków znajdują się w jawnym lub ukrytym konflikcie.

Jednostronnie konstruowana teoria charakteru narodowego, poza demokratyczną zasadą człowieczeństwa, petryfikuje wady i zalety zbiorowe, ustawia je jako stałe antynomie, poddając je przy okazji procesom nieświadomej racjonalizacji i obsesyjnej resakralizacji, które należą do zjawisk z zakresu mechanizmów obronnych ego, także mechanizmów obronnych indywidualnego i zbiorowego ego społeczeństw czy narodów. Poza tym, nacisk na świętość, czyli na „zasadę kobiecą” człowieczeństwa, domaga się jej uzupełnienia przez dodanie „męskiej zasady” twórczości<sup>27</sup>.

## Zakończenie

Polacy, tak jak inne narody, poddawani byli długotrwałej procedurze „odczłowieczania” w walkach, wojnach i pod zaborami. Ulegali tej procedurze i w dużym stopniu jej ulegli. Są nosicielami znanego w historii psychologii tzw. syndromu postkolonialnego. Dlatego mają problem z wolnością, prosperowaniem, demokracją itd. Rebelie narodowe po II wojnie światowej (Poznań’56, Grudzień’70, Solidarność’80) trwały krótko i kończyły się niekoniecznie niepowodzeniem, choć tylko częściowymi zwycięstwami.

Powtarzające się cyklicznie z powodu braku demokracji i wolności „powstania”, „bunty”, „wyzwolenia”, uruchamiały i uruchamiają potencjały rozwoju Polaków. Procedury odczłowieczania, formalnie usunięte, nie zapoczątkowały rozwoju, nie odblokowały procedur ucłowieczania się Polaków, do których należą warunki ekonomiczne oraz komunikacja zbiorowa i jednostkowa. Jako obywatele żyjący we własnym kraju Polacy nadal znajdują się pod wpływem uciskających ich przepisów, niewolniczych zwyczajów, całej tej mentalnej 50-letniej reakcji żałoby i melancholii, resentymentu i zemsty na samych sobie lub na innych. Niemałą rolę odgrywa w Polsce dominacja zachowań obronnych nad rozwojowymi,

---

poczucie winy wobec siebie, natura egzystencjalna człowieka, etyczne źródło pytań egzystencjalnych, ból poszukiwania „sensu” jako wyraz filozoficznej struktury, człowiek współczesny wobec swojej struktury filozoficznej, obronność przed refleksyjnością, ucieczka od człowieczeństwa, przemiana osobowa, wewnętrzny wzorzec świadomości, wzorzec etyczny, transformacja etyczna, droga od świadomości partykularnej do holistycznej i uniwersalnej, świadomość poza lękiem i poza obronnością, świadomość przebudzona, świadomość prawdziwego człowieczeństwa, świadomość święta, jej rola mistyczna i realna, mądrość samoświadomości, odpowiedzialność aksjologiczna, etyczna wola i ukryte zasoby człowieczeństwa.

<sup>27</sup> Por. W. Lutosławski, *Metafizyka*, Drozdów 2005.

odczłowieczających nad ucłowieczającymi (brak własności, degradacja socjalna, brak uwłaszczenia, brak materialnych i prawnych podstaw działalności intelektualnej, rozbitcie elit, rozległy alkoholizm, kryminalizacja zachowań wobec dzieci itp. itd.).

Koncepcja charakteru narodowego Polaków Kazimierza Dąbrowskiego i koncepcja człowieczeństwa Romanowskiej-Łakomy mogłyby posłużyć jako podstawa współczesnych badań europejskich prowadzonych na terenie Polski w zakresie różnic międzykulturowych. Ich porównanie pomogłoby zinterpretować znaczenie niektórych czynników charakteru narodowego Polaków w kontekście współczesnego rozumienia zasady człowieczeństwa. Mogłaby też ułatwić analizę dzisiejszych problemów psychologicznych, na jakie napotyka modernizacja Polski w nowych granicach i w nowych projektach międzynarodowych.

## Literatura

- Adler A., *Znajomość człowieka. Charakter*, Łódź 1949.
- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przeł. R. Grodecki, Wrocław 1982.
- Baley S., *Charakterologia i typologia dzieci i młodzieży*, Warszawa 1933, 1948.
- Barker E., *Charakter narodowy i kształtujące go czynniki*, tłum. I. Pannenkowa, Warszawa 1933.
- Bartnik Cz., *Osoba i historia*, Lublin 2001.
- Bierdiajew M., *Dusza rosyjska i polska*, „Pismo Literacko-Artystyczne” 1988, nr 11–12.
- Bocheński A., *Rzecz o psychice narodu polskiego*, Warszawa 1986.
- Bocheński A., *Psychika narodowa nie istnieje. Rozmowa P. Aleksandrowicza z autorem*, „Polityka” 1983, nr 10.
- Brandes G., *Polska*, tłum. Z. Poznański, Lwów 1898.
- Bruckner A., *Dzieje kultury polskiej*, Warszawa 1958.
- Brzeziński E., *O potrzebie rozszerzenia typologii Kretschmera*, „Życie Naukowe”, t. I, 1946, nr 5.
- Brzeziński E., *Typ psychofizyczne na ziemiach polskich i ich reakcje duchowe*, „Przegląd Lekarski” 1947, z. 7.
- Brzeziński E., *Histeria a skrototymia*, „Przegląd Lekarski”, seria 2, 1970, nr 4.
- Brzozowski S., *Legenda Młodej Polski*, Lwów 1910.
- Chałasiński J., *Spoleczna genealogia inteligencji polskiej*, Warszawa 1946.
- Chałasiński J., *Kultura i naród. Studia i szkice*, Warszawa 1968.
- Ciemniewski J., *Poznanie i kształcenie charakteru*, cz. I, Lwów 1903, cz. 2, Poznań 1907.
- Chojnacki P., *Światopogląd, charakter i wychowanie*, Warszawa 1949.
- Chrzanowski I., *Literatura a naród. Odczyty, przemówienia, szkice literackie*, Lwów 1936.
- Czekanowski J., *Zarys antropologii Polski*, Lwów 1930.
- Dąbrowska M., *Dzienniki 1951–1957*, t. 4, Warszawa 1988.
- Dąbrowski K., *O charakterze narodowym Polaków*, „Zdrowie Psychiczne” 1981, nr 2–3 i „Regiony”, 1992, nr 1, s. 106–129.
- Danowicz B., *Polak jaki jest... Z prof. Kazimierzem Dąbrowskim rozmawia B. Danowicz*, „Polityka” 1976.
- DMowski R., *Myśli nowoczesnego Polaka*, Warszawa 1933.
- Dryjski A., *Rozwój nauki o temperamentach*, Poznań 1927.

- Dujker H., Frijda, N., *National Character and National Stereotypes. A trend report prepared for the International Union Scientific Psychology*, Amsterdam 1960.
- Freud Z., *Charakter a erotyka*, Warszawa 1996.
- Grabski A., *Polska w opiniach obcych X–XIII w.*, Warszawa 1964.
- Hegel G.W.F., *Estetyka*, tłum. J. Grabowski i A. Landman, t. I, Warszawa 1964.
- Jaxa Bykowski L., *Charakter, wola, ich istota i kształcenie*, Warszawa 1938.
- Jasińska-Kania A., *Charakter narodowy a przemiany społeczne (próba weryfikacji teorii na przykładzie Stanów Zjednoczonych)*, Warszawa 1977.
- Jung K. G., *Typy psychologiczne*, Warszawa 1997.
- Jung C.G., *Archetypy i symbole. Pisma wybrane*, tłum. J. Prokopiuk, Warszawa 1981.
- Kamionka-Straszakowa J., *Nasz naród jak lawa... Studia z literatury i obyczaju doby romantyzmu*, Warszawa 1974.
- Kepiński A., *Psychopatie*, Warszawa 1988.
- Kepiński A., *Rytm życia*, Kraków 1978.
- Kieniewicz S., *Wizerunek Polaka okresu niewoli, (w:) Polaków portret własny*, Kraków 1979.
- Kłoskowska A., „Charakter narodowy” a osobowość we współczesnej problematyce badań społecznych, „Kultura i Społeczeństwo”, t. 1, 1957, nr 1.
- Kłoskowska A. (red.), *Oblicza polskości*, Warszawa 1990.
- Kobierzycki T., *Gnothi Seauton: Dusza, Charakter, Jazń, Osobowość, Osoba. Dzieje pięciu pojęć*, Warszawa 2001.
- Kraszewski J., *Program Polski 1872. Myśl o zadaniu narodowym*, „Literatura” 1991, nr 7.
- Kretschmer E., *Koerperbau und Charakter*, Berlin 1921.
- Kreutz M., *Kształcenie charakteru. Wskazówki praktyczne*, Warszawa 1946.
- Kromer M., *Polska czyli o położeniu ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, przeł. S. Kazikowski, Olsztyn 1977.
- Kurczewska J. (red.), *Dusza społeczeństwa: naród w polskiej myśli socjologicznej. Wybór tekstów*, Warszawa 2002.
- Lazari A. de (red.), *Dusza polska i rosyjska (od Adama Mickiewicza i Aleksandra Puszkina do Czesława Miłosza i Aleksandra Solżenicyna): materiały do „katalogu” wzajemnych uprzedzeń Polaków i Rosjan*, Warszawa 2004.
- Lewandowski E., *Charakter narodowy Polaków i innych*, wyd. 2, Warszawa 2008.
- Lewandowski J., *Naród w nauczaniu kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 1982.
- Lipski J., *Dwie ojczyzny – dwa patriotyzmy*, „Gazeta Wyborcza” 2006, nr 224.
- Lutosławski W., *Metafizyka*, Drodzów 2005.
- Łepkowski T., *Polska – narodziny nowoczesnego narodu*, Warszawa 1967.
- Łoziński W., *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1974.
- Lynn R., *Personality and National Charakter*, Oxford 1971.
- Markiewicz W., *Kultura polityczna, charakter narodowy, stereotyp*, „Kultura” 1976, nr 17.
- Markiewicz W., *O charakterze narodowym Polaków*, „Życie Warszawy”, 20–21 lutego 1982.
- Markiewicz W., *Spraw polskich splątanie*, Kraków 1986.
- Matuszewski J., *Geneza polskiego Chama. Studium semajologiczne*, Łódź 1982.
- Mazur M., *Cybernetyka i charakter*, Warszawa 1976.
- Mazurkiewicz J., *Wstęp do psychofizjologii normalnej (ewolucja aktywności korowo-psychicznej)*, t. 1, Warszawa 1950; t. 2, Warszawa 1958.
- Mickiewicz A., *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego*, Warszawa 1986.
- Mijas S., *Ojczyzna w Ojczyźnie*, Łódź 1976.
- Mochnacki M., *Powstanie narodu polskiego w roku 1830 i 1831*, Warszawa 1984.
- Monakow C. von, *Introduction biologique a l’etude de la neurologie et de la psychologie*, Paris 1928.

- Muller-Freienfels R., *Psychologia porównawcza narodów. Niemcy, Francuzi, Amerykanie, ludy pierwotne*, Warszawa 1935.
- Ochorowicz J., *O kształtowaniu własnego charakteru*, Warszawa 1907.
- Ochorowicz J., *Pierwiastki charakteru narodowego*, Warszawa 1907.
- Ochorowicz J., *O polskim charakterze narodowym, wstęp i wybór tekstów* L. Gawor, Lublin 1986.
- Ortega y Gasset J., *Rozmyślania o Europie*, tłum. H. Woźniakowski, Warszawa 2006.
- Osmańczyk E., *Sprawy Polaków*, Katowice 1982.
- Ossowska M., *Ethos rycerski i jego odmiany*, Warszawa 1986.
- Pannenkowa I., *Charakter narodowy w ujęciu McDougalla i Barkera*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1930, nr 33.
- Peyrefitte A., *Marta i Maria*, „Polityka” 1977, nr 21.
- Piaget J., *Psychologia i epistemologia*, Warszawa 1977.
- Pospiszyl K., *Rodzina a cechy kultury narodowej Polaków*, „Problemy Rodziny” 1982, nr 4.
- Pospiszyl K., *Lęk a charakter narodowy (uwagi na marginesie teorii L. Lynna)*, „Zdrowie Psychiczne” 1976, nr 2, s. 33–50.
- Pragier R., *Żydzi czy Polacy*, Warszawa 1992.
- Radlińska-Skoszkiewicz, L., *Badania charakterologiczne*, Gdańsk 1947.
- Roback A., *The Psychology of Character with a Survey of Temperament*, New York 1928.
- Romanowska-Łakomy H., *Droga do człowieczeństwa. Usłyszał wewnętrzny nakaz bycia człowiekiem*, Kraków 2001.
- Scheler M., *Pisma z antropologii filozoficznej i teorii wiedzy*, tłum. S. Czerniak i A. Węgrzecki, Warszawa 1987.
- Serajski M., *Naród a państwo w polskiej myśli historycznej*, Warszawa 1973.
- Stachniuk J., *Dzieje bez dziejów*, Warszawa 1939.
- Starzyńska-Kościuszkowa E., *Wprowadzenie do filozofii. Filozoficzne koncepcje człowieka*, Warszawa 1999.
- Studencki S., *Psychologia porównawcza narodów, Niemcy, Francuzi, Amerykanie, ludy pierwotne*, Warszawa 1935.
- Studencki S., *O typach ludzkich i o charakterze polskim*, Warszawa 1937.
- Studencki S., *O typie psychofizycznym Polaka. Przyczynek do charakterystyki psychologicznej typów antropologicznych wśród młodzieży polskiej*, Poznań 1931.
- Suchodolski B., *Kultura i osobowość. Wypisy z dzieł myślicieli polskich XIX i XX wieku z 16 portretami*, Warszawa 1935.
- Suchodolski B., *Dusza niemiecka w świetle filozofii*, Poznań 1947.
- Szacki J., *Koncepcja narodu w socjologii i historii: podobieństwa i różnice*, „Przegląd Powszechny” 1986, nr 5.
- Szarota T., *Listy i świadectwa. Charakter narodowy Polaków*, „Odra” 1983, nr 9.
- Szczepanowski S., *Idea polska. Wybór pism*, Warszawa 1988.
- Szczepański J., *Rozważania o Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.
- Szmyd J., *Charakter narodowy i duchowość wspólnoty. Szkice teoretyczne*, Kraków 1998.
- Szuman S., *O historycznym charakterze rozwoju osobowości w przeciwieństwie do prawidłowej ewolucji człowieka*, „Polskie Archiwum Psychologii” 1933.
- Szuman S., *Charakter jako wyższa forma przystosowania się do rzeczywistości*, Lwów 1938.
- Szuman S., *Osobowość i charakter człowieka z punktu widzenia biologii*, „Chowanna” 1934, z. 5.
- Szuman S., *Zagadnienie charakteru człowieka a higiena psychiczna*, Warszawa 1947.
- Toynbee A.J., *A Study of History*, vol. I: *Introduction. The Geneses of Civilizations*, vol. II: *The Geneses of Civilizations*, vol. III: *The Growth of Civilizations*, Oxford University Press 1934; vol. IV: *Breakdowns of Civilizations*, vol. V: *The Disintegrations of Civilizations*, vol. VI: *The Disintegrations of Civilizations*, Oxford University Press 1939; vol. VII: *Universal*

- States; Universal Churches*, vol. VIII: *Heroic Ages; Contacts between Civilizations in Space*, vol. IX: *Contacts between Civilizations in Time; Law and Freedom in History; The Prospects of the Western Civilization*, vol. X: *The Inspirations of Historians; A Note of Chronology*, Oxford University Press 1954; vol. XI: *Historical Atlas and Gazetteer*, Oxford University Press 1959; vol. XII: *Reconsiderations*, Oxford University Press 1961.
- Tymieniecki K., *Cechy moralne narodu jako wynik historii*, Poznań 1926.
- Wiliński K. (red.), *Charakter narodowy i religia*, Lublin 1997.
- Witkowski L., *Uniwersalizm pogranicza. O semiotyce kultury Michała Bachtina w kontekście edukacji*, Toruń 2001.
- Witwicki W., *O typach charakteru*, Warszawa 1939.
- Wierzbicki A., *Spory o polską duszę. Z zagadnień charakterologii narodowej w historiografii polskiej XIX i XX w.*, Warszawa 1993.
- Wiszniewski M., *Charaktery rozumów ludzkich*, Warszawa 1837.
- Woroniecki J., *Wstęp do nauki o charakterze polskim. Cykl wykładów z zagadnień wychowania narodowego pod red. J. Salonięgo*, Lwów 1918.
- Zajączkowski A., *Główne elementy kultury szlacheckiej w Polsce. Ideologia a struktury społeczne*, Wrocław 1961.
- Załuski Z., *Siedem polskich grzechów głównych. Nieśpieszne igraszki*, Warszawa 1973.
- Zarzecki, J., *Charakter i wychowanie*, Warszawa 1921.
- Ziejka F., *W kręgu mitów polskich*, Kraków 1977.